

Kościół w Biedrusku - lokalizacja

18.06.2008.

W dniu 17 czerwca przy szkole podstawowej odbyło się zebranie mieszkańców Biedruska w bardzo gorącej sprawie dotyczącej lokalizacji budowy nowego kościoła. Zebranie to było zorganizowane na wniosek Rady Osiedla, wg listy obecności było ok 170 osób w tym radni gminy pochodzący z Biedruska Pan Szymański oraz Pan Stencel. Funkcję przewodniczącą zebranie pełniła Pani Danuta Wilk, protokolantem był Pan Jan Rataj a reprezentantem władz gminnych był zastępca wójta Pan Jerzy Świerkowski. Sprawę sporną przedstawił wszystkim mieszkańcom Pan Czupryniak.

Od dość mocnego akcentu zebranie rozpoczął Pan Matuszczak, który chciał aby głosowanie było imienne, dające gwarancję prawdziwości wyników. Pan Ochnio i Szymański poddawali w wątpliwość legalne aspekty dotyczące samego zebrania i mocy prawnej takiego głosowania. Potem głos zabrał Pan Czupryniak, który miał przedstawić argumenty za i przeciw lokalizacji kościoła na działce nr 134, potocznie zwaną "kolbą" oraz lokalizacją na działce nr 32, między cmentarzem a strzelnicą "Olszynka". Niestety przynajmniej ja, argumentów za działką 134 nie usłyszałem, a szkoda bo wydawało mi się, że od tego powinna się zacząć dyskusja. Warto wspomnieć, że były jeszcze propozycję umiejscowienia Kościoła na działce przy ul. Chludowskiej, w miejscu gdzie dawniej były wojskowe stodoły, jednak Pan Świerkowski wykluczył tą możliwość ze względu na uchwalony już tam plan zagospodarowania przestrzennego. Jestem też ciekawy, gdzie Pan Czupryniak widzi w Biedrusku tereny zielone, las, oczywiście wykluczając poligon, na który wstęp jest zabroniony.

Niestety, w pewnym momencie, dyskusja przerodziła się w krzyki i wrzaski i były wypowiedane coraz dziwniejsze argumenty, np Pan. Czupryniak stwierdził, że ktoś kto nie jest za lokalizacją na działce nr 134 to jest przeciwny wogóle budowie co jest totalną głupotą, tymbardziej, że to później mogło się w jakiś sposób odbyć na wyniku głosowania. Trafnym argumentem przeciw działce 134 jest fakt, że właściciele sąsiednich działek w momencie kupna, wiedzieli, że tam mają być tereny rekreacyjne, więc w jakiś sposób zostali oszukani, na szczęście będą mogli zgłaszać w gminie sprzeciw i podobno jeśli sprawa znajdzie finał w Sądzie administracyjnym, nie są na straconej pozycji. Zastanawiający jest też fakt, że jeśli chodzi o cmentarz to nikomu nie przeszkadzała lokalizacja przy działce 32 a natomiast do Kościoła to dla niektórych już za daleka droga.

Po burzliwej "dyskusji", Pani przewodnicząca ogłosiła głosowanie, jednak nie na temat, "którą działkę wybieramy" ale na temat "czy powracamy do wyboru dwóch działek" gdyż wcześniej gmina już wybrała działkę nr 32. Wynik brzmiał:

ZA - 98 osób

PRZECIW - ok 45 osób

WSTRZYMAŁO się - 5 osób

Tak więc powróciliśmy do "początku" dyskusji odnośnie gdzie zlokalizować kościół. Trzymając za słowo Pana Czupryniaka, czekamy z niecierpliwością na głosowanie o wyborze lokalizacji.

Warto wspomnieć, że wynik tego głosowania był jedynie opinią dla władz gminy a nie decyzją mieszkańców Biedruska. Warto też się zastanowić, dlaczego wcześniejsze władze Rady Osiedla oraz Gminy Suchy Las, nie dokończyły sprawy lokalizacji Kościoła na działce zlokalizowanej w centrum

Biedruska przy ul. Świerczewskiego i 1 Maja, czyli dawnym "Sadzie". Chyba wszyscy zgodnie twierdzili, że tak działka byłaby najlepszym miejscem i by nie dochodziło do takich sytuacji jak na zebraniu.

Martwi mnie też fakt, że tak mało młodych ludzi było na zebraniu, a przecież takie decyzje mają wpływ, jak w późniejszych czasach będzie Nam się żyło w Biedrusku.

Mam nadzieję, że kolejne zebranie mieszkańców będzie się toczyło w bardziej przyjaznej atmosferze i z jeszcze większą liczbą osób.

Wszelkie sugestie co do artykułu proszę przesyłać na adres mailowy kontakt@biedrusko.com